



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 17 lutego 2021 r.

Pozycja 34

POSTANOWIENIE

z dnia 17 października 2019 r.

Sygn. akt Ts 107/19

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Wojciech Sych,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej J.K. w sprawie zgodności:

„art. 62 § 2 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy w zakresie, w jakim dopuszcza odpowiedzialność za przestępstwo skarbowe polegające na posługiwaniu się fakturą i rachunkiem wystawionymi nierzetelnie”, z art. 2, art. 22, art. 30, art. 31, art. 32, art. 42 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 5 lipca 2019 r. (data nadania) J.K. (dalej: skarżący), reprezentowany przez adwokata ustanowionego pełnomocnikiem z wyboru, wystąpił z przytoczonym żądaniem na tle następującego stanu faktycznego:

Sąd Rejonowy w L. (dalej: Sąd Rejonowy) wyrokiem z 18 grudnia 2018 r. (sygn. akt [...]) uznał, że skarżący, będąc współwłaścicielem spółki cywilnej [...] z siedzibą w L. (obecnie: Spółka z o.o. w W.) w okresie od 25 czerwca 2008 r. do 2 kwietnia 2010 r. posługiwał się nierzetelnymi fakturami VAT, które nie dokumentowały rzeczywistych zdarzeń gospodarczych i za powyższe przestępstwo skarbowe z art. 62 § 2 w związku z art. 6 § 2 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (obecnie: Dz. U. z 2018 r. poz. 1958, ze zm.; dalej: k.k.s.) wymierzył skarżącemu karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 100 zł.

Sąd Rejonowy za nierzetelne uznał faktury dokumentujące handel złomem, świadczenie usług poszukiwania klientów oraz usług reklamowych. W zakresie faktur dotyczących handlu złomem stwierdził, że ujawnieni na tych fakturach kontrahenci skarżącego nie mogli być dostawcami złomu, ze względu na brak odpowiedniego zaplecza logistycznego. Pozostałe

faktury – zdaniem Sądu – odnosiły się do fikcyjnych zdarzeń gospodarczych, które nie zaistniały w rzeczywistości.

Sąd Okręgowy w L. (dalej: Sąd Okręgowy) wyrokiem z 9 kwietnia 2019 r. (sygn. akt [...]) zmienił powyższy wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że podniósł wysokość stawki dziennej orzeczonej kary grzywny. Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, uznając jednocześnie, że wymierzona kara raziła swoją łagodnością i dlatego uznał, że właściwą sankcją karną odpowiednią do stopnia winy i szkodliwości społecznej czynu będzie kara grzywny 150 stawek dziennych przy określeniu wysokości stawki na 200 zł.

W ocenie skarżącego użycie w treści zaskarżonego przepisu zwrotów niedookreślonych narusza art. 2 Konstytucji. Skarżący stwierdził również, że poniósł odpowiedzialność karnoskarbową za zdarzenia, na które nie miał wpływu.

Zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego z 29 lipca 2019 r. skarżącego wezwano do usunięcia braków formalnych wniesionej skargi konstytucyjnej przez wskazanie ostatecznego orzeczenia w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz dokładne przedstawienie stanu faktycznego. Został również wezwany do doręczenia egzemplarza wniesionej skargi konstytucyjnej z 5 lipca 2019 r., egzemplarza pełnomocnictwa szczególnego z 27 czerwca 2019 r., odpisu albo kopii poświadczonej przez pełnomocnika oraz czterech kopii wyroku Sądu Rejonowego w L. z 18 grudnia 2018 r. (sygn. akt [...]) wraz z uzasadnieniem oraz kopii wyroku Sądu Okręgowego w L. z 9 kwietnia 2019 r. (sygn. akt [...]) wraz z uzasadnieniem.

W piśmie procesowym z 9 sierpnia 2019 r. (data nadania), wykonując wezwanie do usunięcia braków formalnych skargi konstytucyjnej, skarżący wskazał, że ostatecznym orzeczeniem w sprawie jest wyrok Sądu Okręgowego w L. z 9 kwietnia 2019 r. (sygn. akt [...]) oraz przedstawił stan faktyczny sprawy.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej „każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji”.

Zgodnie z art. 61 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.; dalej: u.o.t.p. TK) skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym. Służy ono wyeliminowaniu – już w początkowej fazie postępowania – spraw, które nie mogą być przedmiotem merytorycznego rozstrzygnięcia. Trybunał wydaje postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu, gdy nie spełnia ona określonych przez prawo wymagań, jest oczywiście bezzasadna, a także gdy jej braki formalne nie zostały usunięte w terminie.

We wniesionej skardze konstytucyjnej zarzucono niezgodność art. 62 § 2 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz. U. z 2018 r. poz. 1958, ze zm.; dalej: k.k.s.) z art. 2 Konstytucji, ze względu na użycie w zakwestionowanym przepisie zwrotów niedookreślonych „wystawienie faktury lub rachunku w sposób nierzetelny” oraz „posługiwanie się fakturami lub rachunkami wystawionymi w sposób nierzetelny”. Zdaniem skarżącego posłużenie się przez ustawodawcę wyżej wymienionymi zwrotami narusza zasadę zaufania obywatela do państwa, zasadę bezpieczeństwa prawnego jednostki oraz zasadę jednoznaczności prawa. Skarżący stwierdził jednocześnie, że brak kryteriów pozwalających określić, kiedy faktura lub rachunek jest wystawiony nierzetelnie, pociąga za sobą naruszenie art. 22 Konstytucji.

Odnosząc się do powyższego zarzutu Trybunał zwraca uwagę przede wszystkim na to, że w swoich orzeczeniach już wielokrotnie wskazywał, iż pojęcia (zwroty) niedookreślone i nieostre istnieją w każdym systemie prawnym. Nie jest bowiem możliwe skonstruowanie przepisów, które wykluczałyby jakikolwiek margines swobody ich odczytania. W postanowieniu z 27 kwietnia 2004 r., Trybunał orzekł, że „każdy akt prawny (czy konkretny przepis prawny) zawiera pojęcia o mniejszym lub większym stopniu niedookreśloności. Nieostrość czy niedookreśloność pojęć prawnych sprzyja uelastycznieniu porządku prawnego (...), nie każda więc, ale jedynie kwalifikowana – tj. niedająca się usunąć w drodze uznanych metod wykładni – nieostrość czy niejasność przepisu może stanowić podstawę stwierdzenia jego niekonstytucyjności” (sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36).

W wyroku z 31 marca 2005 r. Trybunał, orzekając w pełnym składzie, stwierdził, że takie zwroty „występują we wszystkich systemach prawa europejskiego, także tych państw, które charakteryzują się wysoką kulturą prawną i bez wszelkiej wątpliwości są zaliczane do państw prawa. Zwroty te przesuwają obowiązek konkretyzacji normy na etap stosowania prawa i w związku z tym dają sądom (czy organom administracji – tak w wypadku np. uznania administracyjnego) pewną swobodę decyzyjną. Nie można jej jednak utożsamiać z dowolnością i wolnością od zewnętrznej kontroli. W szczególności niepodobna *en masse* kwestionować na podstawie art. 2 Konstytucji, jako braku zgodności z zasadami rzetelnej legislacji, faktu posługiwania się zwrotami nieostrymi. Niedostateczna precyzja i brak dookreśloności przepisu może tylko wtedy być podstawą zarzutu braku zgodności z art. 2 Konstytucji, gdy dany zwrot nie daje możliwości – przy użyciu ogólnie aprobowanych technik wykładni, ustalenia jego znaczenia. Niebezpieczeństwo natomiast, jakie wiąże się ze stosowaniem zwrotów niedookreślonych i nieostrych, jest powszechnie znane: praktyka stosowania tych przepisów stosunkowo łatwo może ulegać wypaczeniu, na skutek powoływania się na takie zwroty, bez próby wypełnienia ich konkretną treścią wynikającą z okoliczności danej sprawy i bez rzetelnego uzasadnienia komunikowanego adresatom rozstrzygnięcia. Takie wypaczenie odnosi się jednak do praktyki, nie jest zaś błędem legislatora” (sygn. SK 26/02, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29).

Wskazać również należy, że „użycie zwrotu nieostrego wymaga istnienia szczególnych gwarancji proceduralnych, zapewniających przejrzystość i ocenność praktyki wypełniania nieostrego zwrotu konkretną treścią przez organ, decydujący o tym wypełnieniu” (zob. wyrok z 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2).

Trybunał stwierdza, że skarżący nie wykazał istnienia rozbieżności w orzecznictwie w związku z użyciem w treści art. 62 § 2 k.k.s. zwrotów niedookreślonych. Nie przedstawił również argumentacji w zakresie braku odpowiednich gwarancji proceduralnych.

Z urzędu należy przypomnieć, że pojęcie „faktura nierzetelna” zostało wyjaśnione w uchwale z 30 września 2003 r. Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów (sygn. akt I KZP 22/03, OSNKW 2003 r. nr 9-10, poz. 75). Zgodnie z tą uchwałą „faktura nierzetelna, o jakiej mowa w art. 62 § 2 k.k.s., to zarówno faktura nieodzwierciedlająca rzeczywistego przebiegu zdarzenia odnośnie do niektórych tylko jego elementów, przy zaistnieniu jednak samej transakcji, jak i faktura fikcyjna, dokumentująca czynność w ogóle nie zaistniałą”. Trybunał stwierdza, że taki sam sposób pojmowania przedmiotowego pojęcia został zaprezentowany w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w L. z 9 kwietnia 2019 r.

Trybunał zauważa, że procedura karna zapewnia oskarżonemu między innymi możliwość uzyskania pisemnego uzasadnienia wyroku oraz wniesienia apelacji od wyroku sądu pierwszej instancji. Wymienione uprawnienia pozwalają zweryfikować prawidłowość rozstrzygnięcia sądowego również w zakresie posługiwania się zwrotami niedookreślonymi.

Niezależnie od powyższego, ze względu na sformułowanie zarzutu naruszenia art. 2 Konstytucji, Trybunał przypomina, że w swoich orzeczeniach stwierdzał wielokrotnie, iż rola art. 2 Konstytucji jako wzorca kontroli w postępowaniu zainicjowanym wniesieniem skargi

konstytucyjnej jest bardzo ograniczona (zob. wyrok z 10 lipca 2000 r., sygn. SK 12/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 143). Oparcie skargi konstytucyjnej na samoistnym zarzucie naruszenia tego przepisu ustawy zasadniczej zobowiązuje skarżącego do precyzyjnego określenia praw bądź wolności wywodzonych z treści tego przepisu, których naruszenie zarzucane jest w skardze.

Przesłanką dopuszczalności wniesienia i merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej nie jest każde naruszenie Konstytucji, ale tylko naruszenie jej norm określających wolności lub prawa. Zasady wywodzone z art. 2 Konstytucji, w tym wskazane przez skarżącego zasady poprawności legislacyjnej, określoności przepisów prawa i bezpieczeństwa prawnego nie mogą stanowić samodzielnych podstaw wystąpienia ze skargą konstytucyjną, o ile skarżący nie wskaże, w zakresie jakich konkretnych wolności lub praw konstytucyjnych nie zostały one dochowane (zob. postanowienie TK z 8 kwietnia 2014 r., sygn. SK 15/11, OTK ZU nr 4/A/2014, poz. 47).

Ustosunkowując się do zarzutu naruszenia art. 22 Konstytucji Trybunał przypomina, że przesłanki dopuszczalnego ograniczania wolności działalności gospodarczej odnosić trzeba do działań jej adresatów związanych z samym podejmowaniem określonego rodzaju działalności, nie zaś do konkretnych warunków jej prowadzenia (zob. postanowienie TK z 13 maja 2015 r., sygn. Ts 14/15, OTK ZU nr 3/B/2015, poz. 334). Jak bowiem wyjaśnił Trybunał „właściwe ograniczenia wolności prowadzenia działalności gospodarczej to takie regulacje prawne, które formułują bezwzględne lub względne zakazy podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej” (zob. wyrok TK z 19 stycznia 2010 r., sygn. SK 35/08, OTK ZU nr 2/B/2015, poz. 138). Trybunał zauważa, że zakwestionowany przepis nie zakazuje podejmowania i wykonywania określonej działalności gospodarczej, lecz penalizuje zachowanie, polegające na wystawieniu lub posłużeniu się fakturą nierzetelną. Z tego względu zarzut naruszenia art. 22 Konstytucji jest nieadekwatny, o czym świadczy również okoliczność, że art. 62 § 2 k.k.s. prowadzi w sposób pośredni do urzeczywistnienia wolności działalności gospodarczej. Chroni on bowiem uczciwych przedsiębiorców przed konkurencją ze strony podmiotów, które wystawiając lub posługując się nierzetelną fakturą mogłyby z tego tytułu uzyskać nieuprawnioną przewagę rynkową.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia art. 30, art. 31 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji Trybunał stwierdza, że opierają się one na przekonaniu skarżącego o poniesieniu odpowiedzialności za zdarzenia, na które nie miał on wpływu. Powyższemu przeczy treść uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w L. z 18 grudnia 2018 r., zgodnie z którą skarżący nie podejmował żadnych czynności mających na celu zweryfikowanie wiarygodności swoich kontrahentów. Zaniechał on nawet czynności niewymagających dużego nakładu pracy, w postaci sprawdzenia ich numerów NIP albo poproszenia o okazanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie handlu złomem. Trybunał zauważa, że skarga konstytucyjna nie może być wykorzystywana do korygowania zaniechań, do jakich doszło przed jej wniesieniem (zob. postanowienie TK z 16 października 2001 r., sygn. SK 43/01, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 77).

W kontekście zarzutu naruszenia art. 32 Konstytucji wskazać należy, że skarżący nie powiązał go z naruszeniem innej normy konstytucyjnej. Trybunał w swoim orzecznictwie zajmuje stanowisko, zgodnie z którym art. 32 Konstytucji wyraża przede wszystkim zasadę ogólną i dlatego winien być w pierwszej kolejności odnoszony do konkretnych przepisów Konstytucji, nawet jeżeli konstytucyjna regulacja danego prawa jest niepełna i wymaga konkretyzacji ustawowej. W takim zakresie wyznacza on także konstytucyjne prawo do równego traktowania. Mamy tu do czynienia z sytuacją „współstosowania” dwóch przepisów Konstytucji, a więc nie tylko z prawem do równego traktowania, ale także ze skonkretyzowanym prawem do równej realizacji określonych wolności i praw konstytucyjnych. W skardze konstytucyjnej należy powołać oba przepisy Konstytucji bowiem dopiero one wyznaczają konstytucyjny status jednostki, który przez regulację ustawową lub podustawową został naruszony

(zob. postanowienie z 24 października 2001 r., sygn. SK 10/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 225).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 42 Konstytucji Trybunał przypomina, że konstytucyjne prawo do obrony przysługuje każdemu od chwili wszczęcia przeciwko niemu postępowania karnego (w praktyce od chwili przedstawienia zarzutów) aż do wydania prawomocnego wyroku i obejmuje również etap postępowania wykonawczego. Prawo do obrony w procesie karnym ma wymiar materialny i formalny. Obrona materialna to możliwość bronięcia przez oskarżonego jego interesów osobiście (np. odmowa składania wyjaśnień, prawo wglądu w akta i składania wniosków dowodowych). Obrona formalna to prawo do korzystania z pomocy obrońcy z wyboru lub z urzędu (zob. wyrok z 17 lutego 2004 r., sygn. SK 39/02, OTK ZU nr 2/A/2004, poz. 7). W niniejszej sprawie przedmiotem kontroli jest przepis prawa o charakterze materialnoprawnym. Przepis ten w żaden sposób nie odnosi się do pozycji i uprawnień oskarżonego w postępowaniu karnym. W konsekwencji nie mógł on naruszyć art. 42 Konstytucji.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny – na podstawie art. 61 ust. 4 pkt 3 u.o.t.p. TK – postanowił jak w sentencji.

POUCZENIE

Na podstawie art. 61 ust. 5 u.o.t.p. TK skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na powyższe postanowienie w terminie 7 dni od daty jego doręczenia.